

Sygn. akt III AUa 571/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 września 2015 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

| | |
|-----------------|--|
| Przewodniczący: | SSA Lucyna Ramlo |
| Sędziowie: | SSA Grażyna Horbulewicz SSA Alicja Podlewska (spr.) |
| Protokolant: | stażysta Katarzyna Kręska |

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2015 r. w Gdańsku

sprawy M. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

od wyroku Sądu Okręgowego w Słupsku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt V U 2173/13

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 571/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 13 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S., powołując się na art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), odmówił ustalenia M. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wskazując, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 31 października 2013 r. uznała, iż ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł M. P. kwestionując dokonaną w postępowaniu administracyjnym ocenę stanu jego zdrowia oraz wpływu rozpoznanych schorzeń na zdolność do pracy zarobkowej po dniu 30 września 2013 r.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. w sprawie V U 2173/13 Sąd Okręgowy w Słupsku V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił M. P. prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 01 października 2013 r. na okres trzech lat oraz stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu I instancji:

M. P. urodzony dnia (...), z zawodu inżynier rolnik, pracował jako prezes zarządu, dyrektor, wicestarosta i starosta. Ubezpieczony miał ustalone prawo: do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od dnia 30 grudnia 2008 r. do dnia 30 lipca 2009 r. i do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 01 sierpnia 2009 roku do dnia 30 września 2013 r.

W dniu 11 września 2013 r. wniósł o ponowne ustalenie prawa do renty domagając się ustalenia prawa do renty całkowitej niezdolności do pracy.

Orzeczeniem lekarza orzecznika z dnia 04 października 2013 r. nie stwierdzono istnienia niezdolności do pracy. Identyczne w treści orzeczenie wydała komisja lekarska ZUS w dniu 31 października 2013 r.

Zaskarżoną decyzją z dnia 13 listopada 2013 r. odmówiono prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy ubezpieczonemu, powołując się na orzeczenie komisji lekarskiej ZUS. Stwierdzone u ubezpieczonego schorzenia w postaci: choroby niedokrwiennej serca, dławicy piersiowej trzeciego stopnia według (...), przebytego zawału mięśnia sercowego z 2008 r., stanu po licznych angioplastykach prawej tętnicy wieńcowej międzykomorowej tylnej pierwszej gałęzi tępego brzegu z implantacją stentów (...) i (...) oraz zespół metaboliczny oraz depresja na podłożu organicznym czynią go częściowo niezdolnym do pracy na okres lat trzech poczynając od dnia 01 października 2013 r.

U badanego występują zaburzenia depresyjne na podłożu organicznym, które mają charakter rozwiniętego zespołu depresyjnego. Powodują u niego częściową niezdolność do pracy. Mimo stosowania najnowszych form leczenia oraz nowoczesnej terapii wielolekowej nie doszło też do poprawy stanu zdrowia ani zahamowania procesu miażdżycowego w tętnicach wieńcowych. Odpowiedzialny za sam przebieg choroby jest zespół metaboliczny przyspieszający proces miażdżycowy od wielu lat. Schorzenie ma charakter postępujący, o czym świadczą liczne hospitalizacje w klinice kardiologii.

Zdaniem laryngologa i biegłego z zakresu chorób płuc ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

Do opinii biegłych psychiatry i kardiologa zastrzeżenia złożył organ rentowy, w ocenie którego po badaniu przez komisję lekarską doszło do pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego. Organ ten podzielił opinię o niezdolności do pracy okresowo do końca 2015 roku, przy czym częściowa niezdolność do pracy powstała od daty hospitalizacji to jest od dnia 17 kwietnia 2014 r.

Zdaniem Sądu Okręgowego odwołanie zasługuje na uwzględnienie. Sąd ten zważył, że w świetle zebranych w sprawie dowodów bezspornie ubezpieczony jest nadal częściowo niezdolny do pracy.

Zgodnie z definicją niezdolności do pracy, niezdolną do pracy jest osoba, która częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu, częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji.

Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego chodzi o zachowanie zdolności do wykonywania pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Przy ocenie niezdolności do pracy dla celów rentowych bardziej istotne są kwalifikacje rzeczywiste, gdyż ocena ta sprowadza się do stwierdzenia, w jakim stopniu wiedza i umiejętności, którymi dysponuje ubezpieczony mogą być wykorzystane przez niego w pracy pomimo ograniczeń sprawności organizmu.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone w tej sprawie postępowanie dowodowe w postaci opinii biegłych: kardiologa i psychiatry nie pozostawia cienia wątpliwości, co do tego, że ubezpieczony jest nadal od dnia 01 października 2013 r. częściowo niezdolny do pracy, a zatem nie od daty hospitalizacji, od dnia 17 lipca 2014 r., a nadal od chwili wstrzymania. Sąd ten wskazał, że stanowisko zgodnie z którym niezdolność do pracy powstała od daty hospitalizacji, organ rentowy nie uzasadnił żadnym faktem medycznym, nie powołał się na żadne okoliczności i nie jest to okoliczność, która może spowodować zmianę rozstrzygnięcia.

Odnosząc się do wniosku organu rentowego o dopuszczenie dowodu z opinii innego lekarza biegłego psychiatry i kardiologa powołał się na stanowisko psychiatry, który datował rozpoczęcie niezdolności do pracy od dnia 01 października 2013 r. oraz stwierdził brak poprawy zdrowia psychicznego ubezpieczonego. Wywodził dalej, że z powodów psychicznych wnioskodawca nie przebywał w szpitalu, nie był hospitalizowany, a więc nie można przyjąć, że schorzenia powstały z datą hospitalizacji, tj. w dniu 17 lipca 2014 r. Uznając, że organ rentowy nie zgłasza rzeczowych zastrzeżeń do opinii, Sąd I instancji uznał powyższą opinię za wiarygodną i stwierdził, że nie ma obowiązku dalszego uzupełniania, czy też wyjaśniania treści opinii, która jest jednoznaczna, kategoryczna i zdecydowana. Sąd ten przyjął okres niezdolności M. P. do pracy okres wskazany w opinii biegłego lekarza psychiatry.

W związku z powyższym, w przedmiocie prawa ubezpieczonego do renty z tytułu niezdolności do pracy, na mocy art. 477 (14) § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

Odnosząc się do kwestii odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji Sąd ten wskazał, że stosownie do art. 118 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm.), organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30-stu dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji. Z kolei ust. 1 lit. a tego artykułu stanowi, że w razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego. orzeczenie odwoławcze, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.

Zdaniem Sądu I instancji w niniejszej sprawie zasadnym było stwierdzenie odpowiedzialności organu rentowego. Sąd ten zważył, że ubezpieczony przedstawił wszelkie niezbędne dowody pozwalające na wydanie prawidłowej decyzji. Ostatnią okolicznością było ustalenie stanu jego zdrowia.

W ocenie Sądu Okręgowego możliwe było prawidłowe ustalenie tej okoliczności podczas badań dokonanych przez komisję lekarską ZUS w dniu 31 października 2013 r., a w konsekwencji wydanie prawidłowej decyzji. Sąd ten podkreślił, że organ rentowy dysponował dokumentami i lekarzami posiadającymi niezbędną wiedzę medyczną, którzy winni dokonać prawidłowej oceny stanu zdrowia ubezpieczonego. Zauważył też, że opinie biegłych: psychiatry i kardiologa, co do ustalenia niezdolności pracy ubezpieczonego były bardzo zdecydowane i stanowcze. Okoliczności te nie budziły żadnych wątpliwości biegłych. W tym stanie rzeczy zasadnym było stwierdzenie, że nie wystąpiły obiektywne, niezależne okoliczności, które stały na przeszkodzie do wydania prawidłowej decyzji.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. zaskarżając ten wyrok w części w jakiej stwierdzona została odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie prawa M. P. do renty z tytułu niezdolności do pracy oraz zarzucając błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W uzasadnieniu apelacji organ ten dokonał streszczenia postępowania sądowego-pierwszoinstancyjnego w niniejszej sprawie oraz wskazał, że nie było podstaw do przypisania mu odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Apelujący podkreślił, że w postępowaniu przed organem rentowym lekarz orzecznik przed wydaniem orzeczenia dokonał analizy dokumentacji z przebiegu leczenia ubezpieczonego, w tym opinii

psychologa, kart informacyjnych z leczenia szpitalnego na przestrzeni lat 2011-2013, zaświadczeń o stanie zdrowia wystawionych przez lekarzy leczących ubezpieczonego, wyników zleconych dodatkowo badań: echo serca. Ponadto lekarz orzecznik jak i komisja lekarska brali pod uwagę opinie wydane przez lekarzy konsultantów: spec. kardiologa C. D. i psychiatrę J. K.. Z opinii psychiatry z dnia 24 września 2013 r. wynika, że ubezpieczony był leczony psychiatrycznie z powodu zespołu depresyjnego zaledwie od miesiąca, niepokój odczuwał od 2009 r. i wiązał to z początkiem choroby serca oraz nasileniem się zaburzeń słuchu. Badaniem przedmiotowym spec. psychiatra stwierdziła u badanego świadomość jasną, kontakt powierzchowny, pacjent logiczny, zorientowany wielokierunkowo prawidłowo. Nastroj i napęd nieznacznie obniżone. Afekt o cechach tępego. Bez objawów psychotycznych i wytwórczych i myśli suicydalnych. Funkcje pamięci i intelektu sprawne. Osobowość bez cech rozszczepienia struktury. Konsultant ZUS nie stwierdził organicznego tła dolegliwości badanego. Również badający ubezpieczonego kardiolog nie stwierdził niezdolności do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji uznając, że może on wykonywać prace lekkie. Pacjent nie wyraził zgody na przeprowadzenie próby wysiłkowej.

Skoro Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. podjął działania niezbędne do ustalenia istnienia i stopnia niezdolności do pracy ubezpieczonego i w tym celu m.in. zasięgał dodatkowych opinii lekarzy o specjalnościach odpowiednich dla jego schorzeń, a następnie lekarze orzecznicy ZUS dokonali oceny zebranego materiału z uwzględnieniem tych opinii, to nie można zarzucić braku staranności w wyjaśnianiu okoliczności faktycznych niezbędnych do wydania decyzji i w związku z tym nieprawidłowe rozstrzygnięcie wniosku o rentę nie nastąpiło z przyczyn zawinionych przez organ rentowy.

W konkluzji apelacji organ ten wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez orzeczenie o braku odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Pismem procesowym z dnia 02 marca 2015 r., w odpowiedzi na apelację organu rentowego, M. P. wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ nie zawiera zarzutów skutkujących uchynieniem lub zmianą wyroku Sądu I instancji.

Skarżący, poza samym sformułowaniem zarzutu błędnej oceny materiału dowodowego – a zatem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., nie wskazuje, na czym naruszenie to w jego przekonaniu polega. W konsekwencji nie jest możliwe dokonanie merytorycznej oceny przedmiotowego zarzutu. Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając – to jest – czy i w jakim zakresie analiza ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie – czy jest ona niepełna (zob. postanowienie SN z dnia 23.01.2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6.07.2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925). Postawienie zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. wymaga zatem wskazania przez skarżącego konkretnych zasad lub przepisów, które naruszył Sąd przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176; z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, Lex nr 174185). Apelacja takich wymogów nie spełnia, stąd zarzut był nieskuteczny.

Podkreślić należy, iż przepis art. 233 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy (wartości) dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. Uchybienia w tym zakresie winny się skonkretyzować w zarzucie sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym.

Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji uznając je za prawidłowe, co czyni zbędnym ich ponowne powoływanie.

Podkreślenia wymaga, że w niniejszej sprawie apelujący nie kwestionuje spełniania przez M. P. przesłanek ustalenia mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy od dnia 01 października 2013 r. na okres 3 lat, a spór koncentruje się na kwestii, czy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie prawa ubezpieczonego do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Stosownie do treści art. 118 ust. 1 lit. a zd. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., nazywanej dalej ustawą emerytalną) za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, uznaje się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie tej okoliczności. W przypadku stwierdzenia, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za niewyjaśnienie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji zgodnej z prawem, brak jest podstaw do przyjęcia za dzień wyjaśnienia tej okoliczności dnia wpływu prawomocnego wyroku Sądu Ubezpieczeń Społecznych.

Podkreślenia wymaga, że przedmiotowa decyzja Zakładu wydana została na podstawie orzeczenia komisji lekarskiej ZUS z dnia 31 października 2010 r. (k. 60-60v. akt dok. lek. ZUS), która, w oparciu o opinie lekarzy konsultantów ZUS: kardiologa z dnia 24 września 2013 r. (k. 40-44v. akt dok. lek. ZUS) i psychiatry z dnia 24 września 2013 r. (k. 45-46v. akt dok. lek. ZUS), uznała, że po dniu 30 września 2013 r. M. P. nie jest niezdolny do pracy. Podkreślić należy, iż lekarze ZUS, w tym lekarze konsultanci rozpoznali u ubezpieczonego te same schorzenia, co biegli sądowi lekarze: kardiolog i psychiatra w opinii sądowno-lekarskiej z dnia 21 sierpnia 2014 r. (k. 47-48v. akt sprawy), lecz odmiennie ocenili wpływ tych schorzeń na zdolność wnioskodawcy do pracy zarobkowej. Sąd I instancji przyznał ubezpieczonemu prawo do renty, w konsekwencji ustalenia – na podstawie jednoznacznych opinii biegłych lekarzy sądowych – istnienia dalszej niezdolności do pracy po 30 września 2013r. Pozwany nie wniósł apelacji od rozstrzygnięcia w tym zakresie, stąd logicznym jest wniosek, iż akceptuje, podziela ustalenia warunkujące to rozstrzygnięcie – w tym ocenę medyczną dokonaną przez biegłych.

Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie stanowiskiem, wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 7 października 2004r. II UK 485/03 (Lex nr 148510, które Sąd odwoławczy w pełni podziela, w przypadku, gdy wyjaśnienie okoliczności warunkujących nabycie prawa do świadczenia następuje dopiero w postępowaniu sądowym, wyłączenie odpowiedzialności organu rentowego za opóźnienie w jego przyznaniu ma miejsce wtedy, gdy mimo podjęcia - w ramach posiadanych kompetencji i nałożonych obowiązków - wszystkich niezbędnych czynności, organ ten nie dysponował materiałem dowodowym pozwalającym na dokonanie ustaleń faktycznych umożliwiających wydanie decyzji zgodnej z treścią wniosku ubezpieczonego. W przedmiotowej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, bowiem już materiał dowodowy zgromadzony w postępowaniu wyjaśniającym ZUS pozwolił na dokonanie prawidłowych ustaleń w przedmiocie dalszej niezdolności ubezpieczonego do pracy po 30 września 2013r.

Pozwany nieskutecznie podnosi, iż ubezpieczony nie zgodził się na przeprowadzenie próby wysiłkowej w dacie badania przez lekarza konsultanta ZUS tj. 24 września 2013r. (opinia k. 40-44 dok. med. a.r.-), skoro M. P. w dniu 11 września 2013r. przedłożył pozwanemu kartę informacyjną leczenia szpitalnego w Szpitalu (...) im dr. A. J. w B., w okresie 4-9.09. 2013r., w której przedstawiono przebieg i wyniki przeprowadzonej w dniu 06 sierpnia 2013r. próby wysiłkowej, nadto przedłożył wyniki badania Echo serca i ekg (k. 16-v, 18, 19 dok. med. a.r.).

Fakt występowania organicznych zaburzeń depresyjnych ubezpieczony wykazał wskazaną kartą leczenia szpitalnego, w której zawarto takie rozpoznanie po konsultacji psychiatrycznej, oraz zaświadczeniem psychiatry z dnia 09 września 2013r. (k. 28 dok. med. a.r.), u którego podjął leczenie po rozpoznaniu szpitalnym. Jednocześnie z wywiadu zawodowego wypełnionego przez zakład pracy ubezpieczonego wynika, iż stanowisko na którym ubezpieczony był zatrudniony wiązało się koniecznością dużej odporności na stres, a czynnikiem szkodliwym związanym ze środowiskiem pracy było m.in. obciążenie psychiczne. Lekarz konsultant kardiolog w opinii wskazał, iż przeciwwskazana jest dla ubezpieczonego praca o zwiększonym narażeniu na stres. Natomiast lekarz konsultant psychiatra w ocenie sprawności socjalno-medycznej ubezpieczonego zaznaczył iż nie jest on zdolny do pracy, a w podsumowaniu wskazał jedynie, że nie stwierdza c a ł k o w i t e j niezdolności do pracy. Wbrew zatem stanowisku

apelującego, opinie konsultantów nie dawały jednoznacznych podstaw do ustalenia zdolności do pracy skarżącego, tak jak to przyjął pozwany na potrzeby wydania decyzji.

Zasadne jest zatem przyjęcie, że już w toku postępowania administracyjnego było możliwe wyjaśnienie wszystkich wątpliwości, stojących na przeszkodzie do wydania prawidłowej decyzji w przedmiocie prawa ubezpieczonego do renty z tytułu niezdolności do pracy po dniu 30 września 2013 r., a zatem za nie ustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji odpowiedzialność ponosi organ rentowy.

Błąd lekarzy orzeczników ZUS jest błędem organu rentowego, za który organ ten ponosi odpowiedzialność. Ponieważ błąd lekarzy orzeczników ZUS (a zatem i organu rentowego) w ocenie wpływu rozpoznanych u wnioskodawcy schorzeń: kardiologicznych i psychiatrycznego na jego zdolność do wykonywania pracy po dniu 30 września 2013 r. znajduje potwierdzenie w sporządzonych w sądowym postępowaniu odwoławczym zgodnych opiniach biegłych sądowych lekarzy: kardiologa i psychiatry, zasadne jest uznanie, że błąd ten jest ewidentny.

Reasumując brak było podstaw do przyjęcia, że dopiero postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd I instancji pozwoliło na dokonanie w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych. Wobec powyższego zasadnie Sądu I instancji uznał, że w niniejszej sprawie zachodzą przesłanki z art. 118 ust. 1 lit. a zd. 2 ustawy emerytalnej do stwierdzenia odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w przedmiocie prawa M. P. do renty z tytułu niezdolności do pracy. Sąd odwoławczy nie stwierdził zatem naruszenia prawa materialnego.

Wobec powyższego, uznając apelację organu rentowego za bezzasadną, na mocy art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.